



OSOBOWOŚĆ CZŁOWIEKA – SPECYFICZNIE LUDZKIE ASPEKTY JEJ STRUKTURY I FUNKCJI

Historia badań nad osobowością zwierząt wskazuje z jednej strony na stosunkowo wczesne propozycje (na przykład typologia psów zaproponowana przez Pawłowa), a z drugiej na praktyczne zarzucenie przez psychologów badań nad osobowością zwierząt w drugiej połowie XX wieku. W wydanym w 1997 roku ważnym podręczniku [Hogan, Johnson, Briggs, 1997] nie ma nawet jednego rozdziału, który byłby poświęcony problematyce osobowości u zwierząt. W tym samym czasie pojawiła się ważna praca Griffina [1992, polski przekład drugiego wydania 2004], o znaczącym tytule *Umysły zwierząt*, w której bardzo problematycznie jawi się prosta linia demarkacyjna między człowiekiem i innymi zwierzętami zakładana do niedawna przez psychologów, którzy badanie umysłu ograniczali wyłącznie do człowieka. Jane Goodall wspomina w jednym ze swoich wykładów moment, kiedy po raz pierwszy zaobserwowała, jak szympanse posługuje się gałązką, aby dostać się do larw termitów. Opowiedziała o tym swojemu mentorowi Louisowi Leaky'emu, na co on odparł, że albo dotychczasowa definicja człowieka jako twórcy narzędzi wymaga zmiany, ewentualnie należy zmienić definicję narzędzia, albo też należy przyjąć, że szympanse jest człowiekiem [Goodall, 2002].

Artykuł ten będzie poświęcony, po pierwsze, dyskusji nad użytecznością badań osobowości zwierząt oraz metodom takich badań. Drugą kwestią, której chciałbym poświęcić więcej miejsca, jest problem specyficznie ludzkiej osobowości. Jakie obszary interesujące psychologa osobowości są typowe dla człowieka, a które są wspólne ze zwierzętami?

Niektóre problemy metodologiczne w badaniu osobowości zwierząt

Badanie osobowości zwierząt oferuje możliwości, o których z przyczyn praktycznych, a także etycznych, psycholog zajmujący się osobowością człowieka może jedynie marzyć. Przede wszystkim badanie z udziałem zwierząt umożliwia znacznie większą kontrolę eksperymentalną i możliwość manipulowania wieloma czynnikami [Vazire i in., 2007]. Dobrym przykładem możliwości, które niesie z sobą badanie osobowości zwierząt, jest projekt Johna P. Capitanio, który od piętnastu lat bada systematycznie grupę 175 rebusów [Weinstein, Capitanio, Gosling, 2008]. Istotnym walorem tego typu badań jest możliwość bardzo rozbudowanych i długotrwałych obserwacji. Dzięki nim możliwa jest radykalna zmiana w rozumieniu natury i specyfiki danego gatunku. Prawdopodobnie najlepiej znanym przykładem są pionierskie badania Goodall nad szympanzami, które stopniowo odsłaniały bardzo złożoną strukturę ich społeczności, ich możliwości poznawcze, a także gwałtowną i okrutną stronę szympanzów prowadzących regularne wojny z sobą [Goodall, 1995]. Krótsza od człowieka długość życia wielu zwierząt sprawia, że możliwe jest również badanie całego życia, a nawet kilku pokoleń, i precyzyjne ustalanie wpływu posiadanych genów na zachowanie w różnych momentach rozwojowych, od najwcześniejszych po dorosłość. Badanie zwierząt otwiera również możliwość uzyskiwania całego spektrum wskaźników fizjologicznych, które mogą się stać podstawą do stworzenia modelu łączącego czynniki biologiczne z psychologicznymi, na przykład model poszukiwania wrażeń [Zuckerman, 1991, 1996].

Vazire ze współpracownikami [2007] wskazują na pewne kontrowersje wokół pomiaru osobowości u zwierząt. Dotyczą one przede wszystkim problemu rzetelności, a także subiektywności takiego pomiaru. Jest to problem, który dla psychologów badających osobowości człowieka od czasu krytyki Mischela [1968] brzmi bardzo znajomo. Poradzenie sobie z nim w kontekście badania zwierząt ma zatem konsekwencje również dla badania człowieka. W badaniach nad zwierzętami można wyróżnić dwie podstawowe metody: kodowanie poszczególnych zachowań oraz oszacowywanie cech przez obserwatora [Vazire i in., 2007]. W przeglądzie badań Gosling [2001] wskazuje na przewagę metody kodowania (74% badań) nad szacowaniem cech (34% – w części badań użyto obydwu metod). Za większą częstością pierwszej metody stoi przekonanie o jej większym obiektywizmie, jednak z przeglądu Goslinga wyłania się obraz większej nonszalancji przy jej stosowaniu. Badacze często nie podają, jak wielu obserwatorów kodowało zachowania zwierząt, kim byli obserwatorzy i jak byli szkoleni. Czasami brakuje również podanych rzetelności kodowania. Druga metoda – nieco wygodniejsza w stosowaniu – wymaga najczęściej uczestnictwa osób, które dobrze znają badane zwierzęta. Oszacowanie wykonywane jest najczęściej przez kilka osób, a także (rzadziej) kilkakrotnie w pewnych odstępach czasu. W odniesieniu do badań osobowości człowieka jej odpowiednikiem jest na przykład metoda Fundera [Funder, Furr, Colvin, 2000].

Interesujące pytanie odnoszące się do wspomnianych metod dotyczy, po pierwsze, powiązania rezultatów zastosowania obydwu metod na tej samej grupie zwierząt, a po drugie – porównania ich rzetelności. Ponieważ takich porównań jest niewiele, Vazire i jej współpracownicy [2007] przeprowadzili badanie, które za swój podstawowy cel miało porównanie obydwu metod. Zbadano grupę 52 szympanсів żyjących w niewoli. Kodowanie odbywało się w okresie 7 miesięcy. Zebrano ponad 135 godzin danych w postaci piętnastominutowych obserwacji zachowań interakcji społecznych o różnych porach dnia. Oszacowanie cech szympanсів zostało przeprowadzone przez czterech opiekunów, którzy dobrze znali zwierzęta (średnia znajomość 7,4 roku). Wyniki porównania rezultatów obydwu metod wskazały bardzo duże ich zróżnicowanie nawet w obrębie jednej kategorii. Przykładowo niektóre zachowania były bardzo spójne z cechą agresywności, a inne słabo. Ogólnie najsilniejsze konwergentne korelacje stwierdzono w odniesieniu do takich cech, jak afiliacja, aktywność i zabawowość. Odpowiedź na pytanie o porównanie rzetelności obydwu metod przyniosła zaskakujący rezultat. Kodowanie okazało się metodą mniej rzetelną od oszacowania. Vazire i współpracownicy, próbując wskazać na przyczyny tej różnicy, wymieniają między innymi agregowanie wielu pojedynczych pomiarów, jakie następuje w oszacowaniu. Kiedy osoba oszacowująca czyjeś zachowanie odpowiada na pytanie, czy szympanс X jest ciekawy (co jest zdefiniowane jako „chętnie eksploruje nowe sytuacje” [Vazire i in., 2007: 194]), dokonuje podsumowania wielu obserwacji, w których tenże szympanс przejawiał, bądź nie, takie zachowanie. Przypomina to bardzo dyskusję między Mischlem i Epsteinem na przełomie lat 70. i 80. dwudziestego wieku, w której w odpowiedzi na krytykę Mischela Epstein zaproponował konieczność agregowania wielu pojedynczych pomiarów (w tym również pojedynczych pozycji testowych) dla uzyskania koniecznego poziomu rzetelności [Mischel, 1984; Epstein, 1983]. Rezultaty porównania Vazire i jej współpracowników [2007] przemawiają zatem za bardziej praktyczną metodą pomiaru – oszacowaniem, które jednocześnie znacznie lepiej nadaje się do odkrycia spójności w zachowaniu człowieka i zwierzęcia, co jest podstawowe z perspektywy poznania jego osobowości. Poza tym obserwacja zachowania jako takiego wydaje się lepsza w kontekście badań eksperymentalnych, kiedy manipulujemy zmiennymi, aby uzyskać określone zachowanie. Związek zachowania z osobowością jest bardziej złożony. Dla uchwycenia sensu zachowania jako wskaźnika charakterystyki osobowości konieczne staje się powiązanie go zarówno z sytuacją, jak i skłonnościami zwierzęcia [Weinstein, Capitanio, Gosling, 2008]. Dopiero wtedy badacz jest w stanie z dużym prawdopodobieństwem określić, czy dane zachowanie wskazuje na względnie trwałą dyspozycję do, na przykład, zachowań afiliacyjnych.

Osobowość zwierząt – rezultaty badań

Podstawową przesłanką do badania osobowości zwierząt jest powszechnie akceptowana od prac Darwina teza o ciągłości ewolucyjnej ludzi i zwierząt. Skoro

możliwe jest ujmowanie zachowań człowieka w kategorię osobowości, rozumianej jako względnie stała organizacja psychobiologicznych charakterystyk wyznaczających spójny i względnie stały wzorzec zachowania, odczuwania i poznawania, to również jest możliwe poszukiwanie wyznaczników osobowości u zwierząt. Można by spodziewać się ograniczenia tych poszukiwań do naszych najbliższych krewnych – innych naczelnych. Najlepszy przegląd badań nad osobowością zwierząt Goslinga [2001] wskazuje, że większość badań dotyczyła ssaków (84%, w tym 29% naczelnych), ale część dotyczyła ryb (8%), ptaków (4%) oraz innych zwierząt (4%). Tak duża rozpiętość sugeruje, że niektóre podstawowe wymiary obserwowane u człowieka są również obecne u wielu filogenetycznie bardzo odległych od niego zwierząt. Większość z przeprowadzonych badań koncentrowała się na pojedynczych cechach, co daje ograniczony obraz osobowości zwierząt. Gosling i John [1999] przeprowadzili analizę wybranych badań z udziałem zwierząt, które skupiły się na modelu pięcioczynnikowym. W dziewiętnastu takich badaniach najczęściej identyfikowanym wymiarem wielkiej piątki była ekstrawertyczność (u 17 gatunków, w tym u ośmiornicy). Trzy wymiary: ekstrawertyczność, neurotyczność i ugodowość opisano u 12 gatunków (szympanś, goryl i inne naczelne, hiena, pies, kot, osioł). Otwartość na doświadczenie była rzadziej występującą cechą i opisano ją u szympanśa, rezusa, hieny i świni. Sumienność natomiast najlepiej reprezentowana była u szympanśów, jakkolwiek niektóre jej aspekty były również obserwowane u psów i kotów, co dało w niektórych badaniach czynnik znajdujący się na styku sumienności i otwartości – ompetencję.

Gosling i jego współpracownicy zebrali również argumenty, które odpowiadają na zarzuty przeciwników mówienia o osobowości zwierząt [Gosling, Vazire, 2002; Mehta, Gosling, 2008]. Zaproponowali trzy kryteria wywiedzione z dyskusji nad istnieniem osobowości człowieka: 1) wysoka spójność pomiarów niezależnych obserwatorów; 2) pomiar powinien pozwalać na predykcję zachowań; 3) oszacowania obserwatora powinny odzwierciedlać rzeczywiste atrybuty opisywanych zwierząt, a nie ukryte teorie osobowości [Mehta, Gosling, 2008]. Przegląd Goslinga [2001] dostarcza danych spełniających pierwsze kryterium. W dwudziestu jeden badaniach opartych na oszacowaniu osobowości zwierząt uzyskano średni współczynnik zgodności sędziów na poziomie 0,52 – bardzo podobny do współczynników osiąganych w badaniach osobowości człowieka. Co do drugiego kryterium, to istnieje niewiele takich badań, wśród tych nielicznych jednak trafność w przewidywaniu zachowań jest wysoka. Obserwacje 49 szympanśów prowadzone przez Pederson i jej współpracowników pokazały, że wcześniejsze oszacowanie ich osobowości jest zgodne z przejawianymi przez nie zachowaniami [Pederson, King, Landau, 2005]. Trzecie kryterium odnosi się do często przywoływanego w kontekście badań nad zwierzętami ryzyka antropomorfizacji. Podobieństwo między obserwowaną czy oszacowaną osobowością zwierząt i człowieka może wynikać ze skłonności obserwatora do uzupełniania opisu osobowości zwierząt ludzkimi charakterystykami. Cytowane wyżej analizy i badania Vazire i jej współpracowników wyraźnie wskazują, że struktura oszacowania osobowości zwierząt bazuje (przynajmniej w części) na rzeczywistych atrybutach zwierząt [Vazire i in., 2007].

Osobowość człowieka – specyficznie ludzkie aspekty jej struktury i funkcji

Z powyższych przeglądów wyłania się obraz badań nad osobowością zwierząt ograniczony bardzo wyraźnie do kategorii cechy. Możliwość zaobserwowania wszystkich pięciu wymiarów osobowości tak popularnych w badaniach osobowości człowieka bywa przytaczana jako dodatkowy argument (poza genetycznym podłożem i międzykulturową stałością wielkiej piątki), uzasadniający zarówno powszechność modelu pięcioczynnikowego, jak i funkcjonalne (adaptacyjne) jego znaczenie [McCrae, Costa, 2008]. Model pięcioczynnikowy odpowiada – w większym lub mniejszym stopniu – czterem kryterium Zuckermana [1991], które – jego zdaniem – powinny być spełnione przez każdą propozycję podstawowych wymiarów osobowości. Po pierwsze, powinny być łatwo i rzetelnie identyfikowane różnymi metodami, niezależnie od płci i kultury. Po drugie, powinny być przynajmniej w umiarkowanym stopniu determinowane genetycznie. Trzecie kryterium – bardziej kontrowersyjne – zakłada powszechność wymiarów osobowości również u innych gatunków, zwłaszcza żyjących w społecznościach (zdaniem Zuckermana, model pięcioczynnikowy w niewystarczającym stopniu jest zgodny z tym założeniem). Ostatnie kryterium zaproponowane przez Zuckermana zakłada odkrycie podstawowych markerów biologicznych powiązanych z wymiarami osobowości. Rezultaty ostatnich badań nad uniwersalnością genetycznego podłoża ogólnych cech (wielkiej piątki) wydają się potwierdzać, że genetyczna struktura jest raczej niezmienna, niezależnie od czynników kulturowych, i to ona w znaczącym stopniu przesądza o uniwersalności fenotypowej modelu pięcioczynnikowego [Yamagata i in., 2006]. Jakkolwiek wyniki tych badań potwierdzają tezę o uniwersalności modelu pięcioczynnikowego, to autorzy formułują ostrożniejszą interpretację, zgodnie z którą genetyczna uniwersalność charakteryzuje nie tylko model pięcioczynnikowy, lecz również między innymi model trójczynnikowy Tellegena [Tellegen i in., 1988], a być może odzwierciedla strukturę osobowości w ogóle. Zwolennicy modelu pięcioczynnikowego bronią tezy, że „cechy nie podlegają wpływom kultury, lecz są wyłącznie kształtowane przez biologię, która jest wspólnym dziedzictwem gatunku ludzkiego” [McCrae, 2004: 7]. Badania porównawcze sugerują, że jest (przynajmniej w jakimś stopniu) uzasadnione rozszerzenie tej tezy na inne gatunki, z którymi nasz gatunek dzieli w większym lub mniejszym stopniu swoją biologię.

W poszukiwaniu aspektów osobowości specyficznych dla człowieka: samoświadomość i samowiedza

Pytanie o właściwe tylko człowiekowi aspekty osobowości jest kłopotliwe. Historia odpowiedzi na tego rodzaju pytanie, często formułowane szerzej, na poziomie wyjątkowej natury człowieka, jest pełna przykładów, kiedy psycholog musiał wycyfywać się ze swojej odpowiedzi: że człowiek jest twórcą narzędzi, że posługuje się językiem, że tworzy kulturę. Dane zbierane podczas obserwacji zwierząt pokazywały, że różnica jest tylko ilościowa. Człowiek jest wyjątkowo sprawny w tworzeniu narzędzi, języka i kultury, ale inne zwierzęta też to robią. Czy w takim razie można

się pokusić o wskazanie charakterystyk osobowości, które są typowe dla człowieka, a przynajmniej inne zwierzęta mają je w stadium zarodkowym?

Przede wszystkim nie jest wcale oczywiste, że ujmowanie osobowości wyłącznie w kategoriach cech jest wystarczające dla jej adekwatnego opisu i wyjaśnienia, nie wspominając już o możliwości predykcji zachowania na podstawie pomiaru cech. Dla wielu psychologów osobowości pytanie o osobowość powinno wykraczać poza wskazanie grupy cech, które wyróżniają daną osobę od innych. Z punktu widzenia ujęć procesualnych osobowości [Cervone, 2005; Mischel, Shoda, 2008] ważne jest, aby zidentyfikować podstawowe procesy psychologiczne, które dają w rezultacie trwałe i wyróżniające dla danej osoby wzorce zachowania i doświadczenia, a nie poprzestawać na poziomie cech. Cervone [2005] zwraca uwagę na dwuznaczność stosowania kategorii struktura osobowości. Najczęściej w literaturze poświęconej psychologii osobowości pojawia się ona w kontekście modelu pięcioczynnikowego – układ pięciu ogólnych wymiarów tworzy strukturę osobowości. Jednak to, jaki osoba uzyska profil na pięciu ogólnych wymiarach, niekoniecznie wskazuje na wewnętrzną organizację jej dyspozycji, procesów i doświadczeń. Zdaniem Cervone’a [2005], podstawowym celem teorii osobowości winno być wyjaśnienie indywidualnych doświadczeń i działań oraz powtarzających się tendencji w zachowaniu. Idąc tropem sugestii Bennetta i Hackera [2003], mocno podkreśla on konieczność przypisywania sprawstwa osobie jako całości, a nie jakiemuś jej aspektowi czy konstruktowi, który jest jej częścią. Z takiej perspektywy powiedzenie, że ktoś się zachowuje w określony sposób, ponieważ sprawia to jego ekstrawertyczność, jest nadużyciem, a w najlepszym razie metaforą. Dlaczego podkreślanie całościowego ujęcia człowieka jest tak ważne? Ponieważ człowiek jako osoba nadaje sens i znaczenie sytuacji, w jakiej się znajduje, a tenże sens ma podstawowe znaczenie dla jego doświadczenia i działania [Cervone, 2005].

Intensywnie badany obszar psychologii osobowości, który z jednej strony jest współczesnym wcieleniem charakterystycznego dla niej holizmu [McAdams, 1997], a z drugiej może być traktowany jako typowo ludzki aspekt osobowości, występuje pod wieloma nagłówkami, z których najczęstszy to Ja. Większość definicji Ja bywa sprowadzana do dwóch klas zjawisk. Pierwszą, którą można określić jako źródłową, jest samoświadomość, drugą klasą jest system reprezentacji na swój temat, w skrócie nazywany samowiedzą [por. Leary, Tangney, 2003; Neckar, 2009].

Problem genezy i obecności samoświadomości i samowiedzy jest w pewnym sensie wspólnym problemem badawczym i dla psychologów rozwojowych, i dla psychologów porównawczych [Tomasello, 1999; Tomasello i in., 2005]. Badacz może wnioskować o obecności złożonych form samoświadomości i reprezentacji siebie, musi w wypadku niemowląt i małych dzieci oraz zwierząt na podstawie zewnętrznie obserwowanych wskaźników. Często stosowanym przykładem takich wskaźników jest propozycja Harta i Karmel [1996], którzy wyróżnili trzy ich grupy: markery językowe, poznawczo-behawioralne i emocjonalne. Przykładem tych pierwszych jest odnoszenie się do siebie (poprzez zaimki osobowe) czy narracje na swój temat – u dzieci pojawiają się około drugiego roku życia [Białecka-Pikul, 2009]. Wśród markerów poznawczo-behawioralnych najszerzej stosowanym jest test plamki – czyli rozpoznawanie siebie w lustrze. Dzieci zdają go około 18 miesiąca życia [Białecka-Pikul, 2009]. Markery

Osobowość człowieka – specyficznie ludzkie aspekty jej struktury i funkcji

emocjonalne oznaczają przejawianie emocji, których centralnym punktem odniesienia jest sama osoba je przeżywająca [*self-conscious emotions*, Tangney, 2003]. Najczęściej badacze wymieniają cztery takie emocje: dumę, wstyd, poczucie winy i zakłopotanie. Tangney [2003] określa je jako emocje nierozdzielnie związane z moralnością – zgodność/niezgodność ze standardami moralnymi daje w rezultacie przeżycie pozytywnych (duma) lub negatywnych emocji (wstyd, poczucie winy). Dodatkowo w kontekście markerów emocjonalnych wymieniana jest również empatia [Tangney, 2003], może być ona jednak ujmowana również jako wskaźnik poznawczy, jako wyraz zdolności do poznawania cudzych stanów psychicznych, czyli posiadania tak zwanej teorii umysłu [Baron-Cohen, Wheelwright, 2004].

Wydawać by się mogło, że nie ma wątpliwości, iż wymienione wskaźniki bogactwa subiektywnego przeżywania są bardzo ludzkie i wyłącznie ludzkie. Jednak ostatnie kilkadziesiąt lat systematycznych badań sugeruje, że w pewnym stopniu dzielimy samoświadomość i samowiedzę z innymi zwierzętami. Chyba najbardziej spektakularnym przykładem obecności markerów językowych są badania Savage-Rumbaugh i jej współpracowników [Savage-Rumbaugh, Shanker, Taylor, 1998], w których uzyskano znacznie bardziej jednoznaczne (w porównaniu z często krytykowanymi wcześniejszymi badaniami z udziałem goryli i szympanów) [por. dyskusję, Savage-Rumbaugh, Rumbaugh, Fields, 2009] rezultaty wskazujące na zdolność posługiwania się językiem przez bonobo (*Pan paniscus*), w tym również odnoszenie się do siebie i użycie narracyjne języka. Stosunkowo dużo danych potwierdzających obecność samoświadomości badacze uzyskali w teście plamki [Gallup, 1977]. Ostatnie lata przyniosły zaskakujące wyniki, które poszerzają krąg zwierząt zdolnych do rozpoznawania siebie w lustrze poza małpy człekokształtne – filogenetycznie najbliższych naszych krewnych – o delfiny [Reiss, Marino, 2001] oraz słonie [Plotnik, deWaal, Reiss, 2006].

W odniesieniu do trzeciej grupy wskaźników – emocjonalnych – dane są mniej spektakularne i mniej jednoznaczne, interpretacja zachowań naczelnych w kategoriach dumy czy wstydu jest szczególnie narażona na tendencyjność i antropomorfizację i wymaga dużej ostrożności [Robins, Tracy, Trzesniewski, 2008]. Przegląd de Waala badań nad empatią i przejawami altruistycznego zachowania u naczelnych wskazuje, że w tym zakresie w ostatnich latach nagromadzono dużą ilość danych wspierających tezę o zdolności małp człekokształtnych, ale już nie innych małp, do zachowań empatycznych [de Waal, 2008]. Być może zatem teza o wyłączności występowania samoświadomości i samowiedzy u człowieka wydaje się zbyt radykalna. Oba te zjawiska występują jednak u innych zwierząt bardzo rzadko i wyraźnie widoczna jest różnica w stopniu złożoności tych zjawisk.

Samokontrola

Refleksyjne nakierowanie na własną osobę prowadzi do powstania wiedzy czy nawet teorii na własny temat. Mark Leary [2004], podsumowując funkcjonalną stronę Ja,

wskazuje na wiele znaczących obszarów, w których samoświadomość i samowiedza pełnią istotne, adaptacyjne funkcje. Jednym z nich jest planowanie działań, które – jego zdaniem – wymaga zdolności do myślenia o sobie, tak aby móc wyobrażać sobie i odgrywać przyszłe zdarzenia. Człowiek bez większych trudności jest zdolny do postawienia się w określonej sytuacji czy spojrzenia na świat z innej perspektywy, co często przesądza o podejmowaniu wysiłku i realizowaniu nawet długofalowych działań. Co prawda, niektóre zwierzęta wydają się działać planowo, to jednak istnieje raczej znikome prawdopodobieństwo, że wiewiórka czy inne gryzonie, które gromadzą zapasy na zimę, działają w sposób planowy, że dokonują refleksji nad celem swojego działania. Ostatnio zaobserwowano przykład planowania u szympansa żyjącego w niewoli. Santino, trzydziestoletni szympanś z ogrodu zoologicznego w Furuvik (Szwecja), bardzo nie lubił ludzi odwiedzających zoo i rzucał w nich kamieniami. Opiekunowie zaobserwowali, że Santino każdego dnia wieczorem, kiedy zoo było zamknięte, chodził po wybiegu i szukał kamieni i kawałków betonu na następny dzień, które układał w miejscu dogodnym do prowadzenia „ostrzału” [Sample, 2009]. Obecność pewnej elementarnej formy planowania jest spójna ze wspomnianą wyżej obserwacją u szympanśów cechy sumienności, która wymaga między innymi planowania.

Innym obszarem związanym z samoświadomością, który w ujęciu procesualnym psychologii osobowości był obecny od dawna [Bandura, 1977; Mischel, Shoda, Peake, 1988], jest samokontrola. W literaturze anglojęzycznej samoregulacja jest często stosowana zamiennie z samokontrolą [Baumeister, Vohs, 2003], sensowne wydaje się jednak ujęcie samokontroli jako szczególnej postaci samoregulacji, dla której charakterystyczne jest aktywne przeciwstawienie się jakiejś naturalnej skłonności. Yaacov Trope i Fishbach [2005] zaproponowali uporządkowanie oraz poddali testom empirycznym wiele strategii, którymi ludzie się posługują, kiedy cele krótkoterminowe, doraźne, chociaż interesujące oddalają, albo wręcz uniemożliwiają, realizację ważnych celów długofalowych. Samo zjawisko nazwali samokontrolą przeciwdziałającą (*counteractive self-control*). Jej natężenie będzie zależne od stopnia zagrożenia, które przedstawia motyw czy cel krótkofalowy – im jest bardziej atrakcyjny, tym silniejsze musi być przeciwdziałanie samokontroli dla ochrony celu strategicznego. Wśród istniejących w literaturze strategii samokontroli Trope i Fishbach [2005] różnią te skierowane na zmianę sytuacji oraz te nakierowane na zmianę znaczenia sytuacji. W jednym z badań Tropego i Fishbach [2000] uczestnicy mieli nałożyć na siebie karę pieniężną za rezygnację z działania, do którego się zobowiązali. Działanie miało długotrwałe zyski przy krótkotrwałych kosztach. Zyskiem była użyteczna wiedza o wpływie glukozy na ich funkcjonowanie poznawcze, a koszty polegały na abstynencji węglowodanowej (pieczywo, słodycze itp.). Koszty mogły być mniej (abstynencja 6-godzinna) lub bardziej (3-dniowa) dotkliwe. Uczestnicy nakładali na siebie wyższe kary w sytuacji dłuższej, 3-dniowej abstynencji, co było z jednej strony zgodne z koncepcją przeciwdziałającej samokontroli, ponieważ chronili w ten sposób długotrwałą inwestycję. Z drugiej strony było to sprzeczne z ekonomicznym rachunkiem – przy dłuższej abstynencji ryzyko niespełnienia warunku i utraty pieniędzy było wyższe niż w drugim warunku.

Osobowość człowieka – specyficznie ludzkie aspekty jej struktury i funkcji

Bliski obszaru osobowości, a przy tym specyficznie ludzki jest również problem kontroli emocji, czyli wpływania na to, jakich emocji doświadczamy, kiedy ich doświadczamy i jak je wyrażamy [Gross, 2008]. James Gross wraz ze współpracownikami zaproponował ujęcie modalne, zgodnie z którym emocje powstają w kontekście transakcji między osobą i sytuacją (najważniejsze jest zaangażowanie uwagi), która ma konkretny sens dla osoby i daje początek skoordynowanej, chociaż podatnej na modyfikację, złożonej reakcji na transakcję osoba–sytuacja [Gross, Thompson, 2007]. Takie złożone ujęcie procesu emocjonalnego pozwala w modelu Grossa na zamierzoną ingerencję w pojawienie się, przeżywanie i ekspresję emocji. Człowiek może, po pierwsze, wpłynąć na samą sytuację poprzez aktywny wybór, wycofanie się bądź jej zmianę. Po drugie, potencjalnie kłopotliwa sytuacja stanie się rzeczywiście trudna do zniesienia, kiedy zwrócimy uwagę na odpowiednie aspekty sytuacji, w tym wypadku kontrola wiązałaby się z odwróceniem uwagi bądź koncentracji na innym – bardziej pozytywnym aspekcie sytuacji. Po trzecie, osoba może podjąć poznawczy wysiłek ponownej ewaluacji sensu spostrzeganej sytuacji, co może doprowadzić do zmiany jej emocjonalnego znaczenia. Ostatnią wreszcie możliwością jest próba wpłynięcia na ekspresję emocji, która stosunkowo często przybiera postać stłumienia ekspresji [Gross, Thompson, 2007]. Gross [2008] zauważa jednak, że jakkolwiek stłumienie skutecznie hamuje na przykład ekspresję negatywnych emocji, to jednak osoba nie tylko doświadcza negatywnej emocji, ale wręcz zwiększa to aktywację współczulną układu krwionośnego. Bardzo interesującą interpretację znaczenia kontroli emocji dla szerszej kontroli działania przedstawili Koole i Kuhl [2008]. Wyszli oni poza tradycyjne – w kategoriach hedonistycznych – ujmowanie kontroli emocji, zgodnie z którym służy ona przede wszystkim minimalizowaniu negatywnych doświadczeń, a maksymalizowaniu pozytywnych. Ich zdaniem, w hedonistycznym ujęciu nie docenia się znaczenia kontroli emocji dla realizacji długofalowych działań poprzez wpływanie emocji na systemy poznawczy i zachowaniowy. Kontrola emocji staje się w tym kontekście integralną częścią procesu wolicjonalnego, wspiera wysiłek poznawczy i samo działanie.

* * *

Badania porównawcze pokazują jednoznacznie, że trudno dzisiaj mówić o skoku jakościowym między psychologią człowieka a psychologią zwierząt (szczególnie tych najbliższych filogenetycznie człowiekowi). Natężenie niektórych procesów może znacząco się różnić, jest to jednak raczej różnica stopnia niż nowej jakości. W obrębie osobowości te różnice najwyraźniej są widoczne w dwóch obszarach, z których każdy zawiera w sobie, jako istotny element, nakierowania na samego siebie. Jednym z czynników, który być może w decydujący sposób rozwija naszą zdolność do samoświadomości, budowania samowiedzy oraz samokontroli, są nasze narracje. Psychologowie rozwojowi łączą tworzenie się u dziecka reprezentacji siebie z rozwijającą się zdolnością do opowiadania, rozmowy z dorosłymi i rówieśnikami [Białecka-Pikul, 2009; Nelson, 2003]. Sugeruje to, że oprócz w dużej części biologicznych predyspozycji na ludzką zdolność do nakierowania uwagi na siebie samego znaczący

wpływ ma kultura, i to być może jej bogactwo i wpływ sprawiają, że człowiek doświadcza siebie jako kogoś wyjątkowego.

Literatura cytowana

- Bandura A. (1977), *Self-Efficacy: Toward a Unifying Theory of Behavior Change*, Psychological Review, 84, 191–215.
- Baron-Cohen S., Wheelwright S. (2004), *The Empathy Quotient: an investigation of adults with Asperger Syndrome or High Functioning Autism, and Normal Sex Differences*, Journal of Autism and Developmental Disorders, 34, 164–175.
- Baumeister R.F., Vohs K.D. (2003), *Self-Regulation and the Executive Function of the Self* [w:] M.R. Leary, J.P. Tangney (red.), *Handbook of self and identity*, 197–217, New York: Guilford.
- Bennett M.R., Hacker P.M.S. (2003), *Philosophical Foundations of Neuroscience*, Malden, MA: Blackwell.
- Bialecka-Pikul M. (2009), *Narodziny samowiedzy. Od poczucia odrębności do naiwnej teorii Ja* [w:] A. Niedźwieńska, J. Neckar (red.), *Poznaj samego siebie, czyli o źródłach samowiedzy*, 35–61, Warszawa: Academica.
- Cervone D. (2005), *Personality Architecture: Within-Person Structures and Processes*, Annual Review of Psychology, 56, 423–452.
- De Waal F.B.M. (2008), *Putting the altruism back into altruism: the evolution of empathy*, Annual Review of Psychology, 59, 279–300.
- Epstein S. (1983), *Aggregation and Beyond: Some Basic Issues on the Prediction of Behavior*, Journal of Personality, 51, 360–392.
- Funder D.C., Furr R.M., Colvin C.R. (2000), *The Riverside Behavioral Q-sort: A tool for the description of social behavior*, Journal of Personality, 68, 450–489.
- Gallup G.G. Jr. (1977), *Self-Recognition in Primates: A Comparative Approach to the Bidirectional Properties of Consciousness*, American Psychologist, 32, 329–338.
- Goodall J. (1995), *Przez dziurkę od klucza. 30 lat obserwacji szympanów*, przeł. J. Prószyński, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Goodall J. (2002), *Jane Goodall on what separates us from the apes*, [on-line:] url: http://www.ted.com/talks/jane_goodall_on_what_separates_us_from_the_apes.html.
- Gosling S.D. (2001), *From Mice to Men: What can we Learn about Personality from Animal Research?*, Psychological Bulletin, 127, 45–86.
- Gosling S.D., John O.P. (1999), *Personality dimensions in non-human animals: a cross-species review*, Current Directions of Psychological Science, 8, 69–75.
- Gosling S.D., Vazire S. (2002), *Are we Barking the Right Tree? Evaluating the Comparative Approach to Personality*, Journal of Research in Personality, 36, 607–614.
- Griffin D. (2004), *Umysły zwierząt*, przeł. A. Tabaczyńska, M. Ślósarska, Gdańsk: GWP.
- Gross J. (2008), *Emotion regulation* [w:] M. Lewis, J.M. Haviland-Jones, L. Feldman Barrett (red.), *Handbook of Emotions*, wyd. 3, 497–512, New York: Guilford Press.
- Gross J.J., Thompson R.A. (2007), *Emotion Regulation: Conceptual Foundation* [w:] J.J. Gross (red.), *Handbook of Emotion Regulation*, 3–24, New York: Guilford Press.
- Hart D., Karmel M.P. (1996), *Self-awareness and Self-knowledge in humans, apes and monkeys* [w:] A.E. Russon, K.A. Bard, S.T. Parker (red.), *Reaching in to thought: The minds of the great apes*, 325–347, New York: Cambridge University Press.

- Hogan R., Johnson J., Briggs S. (red.) (1997), *Handbook of Personality Psychology*, San Diego: Academic Press.
- Koole S.L., Kuhl J. (2008), *Dealing with Unwanted Feelings: The Role of Affect Regulation in Volitional Action Control* [w:] J.Y. Shah, W.L. Gardner (red.), *Handbook of motivation science*, 295–307, New York: Guilford Press.
- Leary M.R. (2004), *The Curse of Self*, Oxford: Oxford University Press.
- Leary M.R., Tangney J.P. (2003), *The self as an organizing construct in the behavioral and social sciences* [w:] M.R. Leary, J.P. Tangney (red.), *Handbook of self and identity*, 3–14, New York: Guilford Press.
- McAdams D.P. (1997), *A Conceptual History of Personality Psychology* [w:] R. Hogan, J. Johnson, S. Briggs (red.), *Handbook of personality psychology*, 3–39, San Diego: Academic Press.
- McCrae R.R. (2004), *Human Nature and Culture: A Trait Perspective*, *Journal of Research in Personality*, 38, 3–14.
- McCrae R.R., Costa P.T. (2008), *The Five-Factor Theory of Personality* [w:] O.P. John, R.W. Robins, L.A. Pervin (red.), *Handbook of Personality: Theory and Research*, wyd. 3, 159–181, New York: Guilford Press.
- Mehta P.H., Gosling S.D. (2008), *Bridging Human and Animal Research: A Comparative Approach to Studies of Personality and Health*, *Brain, Behavior, and Immunity*, 22, 651–661.
- Mischel W. (1968), *Personality and assessment*, New York: Wiley.
- Mischel W. (1984), *Convergences and challenges in the search for consistency*, *American Psychologist*, 39, 351–364.
- Mischel W., Shoda Y. (2008), *Toward a Unified Theory of Personality* [w:] O.P. John, R.W. Robins, L.A. Pervin (red.), *Handbook of Personality: Theory and Research*, wyd. 3, 208–241, New York: Guilford Press.
- Mischel W., Shoda Y., Peake P.K. (1988), *The Nature of Adolescent Competencies Predicted by Preschool Delay of Gratification*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 687–696.
- Neckar J. (2009), *Samowiedza i jej bohater* [w:] A. Niedźwieńska, J. Neckar (red.), *Poznaj samego siebie, czyli o źródłach samowiedzy*, 17–32, Warszawa: Academica.
- Nelson K. (2003), *Narrative and the Emergence of the Conscious Self* [w:] G.D. Fireman, T.E. McVay, Jr., O.J. Flanagan (red.), *Narrative and Consciousness: Literature, Psychology, and the Brain*, 17–36, Oxford: Oxford University Press.
- Pederson A.K., King, J.E., Landau V.I. (2005), *Chimpanzee (Pan Troglodytes) Personality Predicts Behavior*, *Journal of Research in Personality*, 39, 534–549.
- Plotnik J.M., de Waal, F.B.M., Reiss D. (2006), *Self-Recognition in an Asian Elephant*, *Proceedings of the National Academy of Sciences of the USA*, 103, 17053–17057.
- Reiss D., Marino L. (2001), *Mirror Self-Recognition in the Bottlenose Dolphin: A Case of Cognitive Convergence*, *Proceedings of the National Academy of Sciences of the USA*, 98, 5937–5942.
- Robins R.W., Tracy J.L., Trzesniewski K.H. (2008), *Naturalizing the self* [w:] O.P. John, R.W. Robins, L.A. Pervin (red.), *Handbook of Personality: Theory and Research*, wyd. 3, 421–447, New York: Guilford Press.
- Sample I. (2009), *Chimp who Threw Stones at Zoo Visitors Showed Human Trait, Says Scientist*, [on line:] url: <http://www.guardian.co.uk/science/2009/mar/09/chimp-zoo-stones-science> (dostęp: 30.05.2009).
- Savage-Rumbaugh S., Rumbaugh D., Fields W. (2009), *Empirical Kanzi: the ape language controversy revisited*, *Skeptic*, 15, 25–33.

- Savage-Rumbaugh S., Shanker S.G., Taylor T.J. (1998), *Apes, Language, and the Human Mind*, New York: Oxford University Press.
- Tangney J.P. (2003), *Self-relevant emotions* [w:] M.R. Leary, J.P. Tangney (red.), *Handbook of Self and Identity*, 384–400, New York: Guilford Press.
- Tellegen A., Lykken D.T., Bouchard T.J. i in. (1988), *Personality similarity in twins reared apart and together*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 54, 1031–1039.
- Tomasello M. (1999), *The Cultural Origin of Human Cognition*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Tomasello M., Carpenter M., Call J., Behne T., Moll H. (2005), *Understanding and Sharing Intentions: The Origins of Cultural Cognition*, *Behavioral and Brain Sciences*, 28, 675–735.
- Trope Y., Fishbach A. (2000), *Counteractive Self-Control in Overcoming Temptation*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 79, 493–506.
- Trope Y., Fishbach A. (2005), *Going Beyond the Motivation Given: Self-Control and Situational Control over Behavior* [w:] R.R. Hassin, J.S. Uleman, J.A. Bargh (red.), *The new unconscious*, 537–565, Oxford: Oxford University Press.
- Vazire S. i in. (2007), *Measuring Personality in Nonhuman Animals* [w:] R.W. Robins, R.C. Fraley i R.F. Krueger (red.), *Handbook of Research Methods in Personality Psychology*, 190–206, New York: Guilford Press.
- Weinstein T.A.R., Capitanio J.P., Gosling S.D. (2008), *Personality in animals* [w:] O.P. John, R.W. Robins, L.A. Pervin (red.), *Handbook of Personality: Theory and Research*, wyd. 3, 328–348, New York: Guilford Press.
- Yamagata S. i in. (2006), *Is the Genetic Structure of Human Personality Universal? A Cross-Cultural Twin Study from North America, Europe, and Asia*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 90, 987–998.
- Zuckerman M. (1991), *Psychobiology of Personality*, Cambridge, England: University of Cambridge Press.
- Zuckerman M. (1996), *The Psychobiological Model for Impulsive Unsocialized Sensation Seeking: A Comparative Approach*, *Neuropsychobiology*, 34, 125–129.